

04.05.2020 r.

Temat kompleksowy: Na wiejskim podwórku

Temat dnia: Trampolenek detektywem

Jakie to zwierzątko? - zabawa pantomimiczna

Zadaniem dziecka jest wybrać sobie jakieś zwierzątko, i naśladować jego ruchem oraz dźwiękiem. Rodzic lub rodzeństwo mają za zadanie odgadnąć zaprezentowane zwierzątko. Zabawę można powtórzyć kilka razy, można też zamienić się rolami.

Sluchanie opowiadania Urszuli Piotrowskiej pt. "Przygoda Trampolinka na wsi"

Pewnego dnia do przedszkola przyleciał bocian Klek, który mieszkał na wsi w gnieździe na dachu stodoły.

- Kle, kle, Trampolinku, potrzebujemy twojej pomocy. Wsiadaj na moje plecy, po drodze wszystko ci opowiem. I poleciecieli. Okazało się, że mały kotek Miluś gdzieś się zapodział. Jeszcze rano siedział w koszyku, a teraz go nie ma. Pies Filek posłał więc po trampolinka, żeby pomógł w poszukiwaniach. Przecież bawili się razem w detektywów.

Wreszcie dotarli do wsi. Bocian bezpiecznie wylądował na podwórku.

- Hau, hau, tak się cieszę, że jesteś – przywitał Trampolinka Filek. - Muszę pilnować gospodarstwa i nie mam czasu szukać tego małego wędrownika, ale ty na pewno go znajdziesz.

Trampolenek najpierw odwiedził krowki w oborze. - Muuuu, nie widziałem kotka, Trampolinku, muuuu – zamuczała krowa. - Na nic nie patrzę, bo opiekuję się moim synkiem, cielaczkiem, muu. Idź do stajni, może tam coś wiedzq.

Ale w stajni nikogo nie było, ani kłaczy, ani żrebaka. Konie wybrały się na pastwisko, ihaha, ihaha. Trampolenek porozglądał się po stajni, ale kotka nie znalazł.

Nagle usłyszał gdakanie dochodzące z kurnika.

- Koo, ko, ko, kooo! - wołała kwoka swoje kurczęta na obiad. Trampolenek zajrzał do kurnika. Kiedy zapytał o kotka Milusia, usłyszał, że może poszedł bawić się z małymi prosiaczkami. A prosięta jak wiadomo, mieszkają w chlewie z mamą świnką. Ale i tam nikt nic nie słyszał i nie widział.

- zapytaj gęsi albo kaczek, chrum, chrum – poradziła mama świnka. - Pewnie pluskają się teraz w stawie, chrum, chrum.

Poszedł Trampolenek nad staw. Kaczka z kaczetami i gęś z gąskami chlapały wodą na wszystkie strony. Takiego narobiły hałasu, że aż trudno opisać.

- Gę, gę, gę, nic nie wiem, gę, gę gę – gęgała gęś, a kaczka odpowiadała: -Kwa, kwa, kwa, i ja, i ja. Miluś nie chce się z nami pluskać, kwa, kwa.

Trampolenek wrócił do Filka, który ze znużoną miną słuchał koguta. A kogut treptał za Filkiem i wrzeszczał: - Ja tu rządzę, kukuryku, na podwórku i w kurniku.

Gdy kogut zobaczył Trampolinka, trochę się zawstydził, potrząsnął grzebieniem i z zadartym wysoko dziobem odmaszerował.

- Filku, o czym rozmawiałeś dzisiaj rano z kotkiem? - Zapytał Trampolenek.

- Hau, hau, tłumaczyłem mu, że jak dorośnie, będzie przeganiał myszy ze stodoły, hau, hau.

- Biegniemy do stodoły, hej hop! - zawołał Trampolenek.

Weszli do stodoły. A tam zwinięty w kłębek spał Miluś, bo koty lubią pospać w dzień.

- Może myślał, że jak się obudzi w stodole, to już będzie dorosłym kotem – zaśmiał się Filek.

Trampolenek położył paluszek na buzię, żeby pies był cicho, i wyszli na paluszkach.

Wszystko dobrze się skończyło. Zwierzęta podziękowały Trampolinkowi za pomoc. Trampolenek musiał już wracać do przedszkola, więc bocian Klek zaprosił go do lotu. I frrrrr, poleciecieli.

Rozmowa na temat opowiadania. Przykładowe pytania:

- Kto poprosił Trampolinka o pomoc?
- Z jakimi zwierzątkami rozmawiał Trampolenek?

- Gdzie odnalazł się kotek?

Zabawa doskonaląca pamięć - "Mali detektywi".

<https://view.genial.ly/5e95a496d82ffd0dbff5dbb4>

Dziecko zapamiętuje obrazki w odpowiedniej kolejności i odgaduje ich miejsce na krataczkach.

Wykonanie ćwiczenia z KP3, k.67

Spacer po ogrodzie w poszukiwaniu wiosennych kwiatów.

(Jeżeli nie macie własnych ogródków, to możecie odwiedzić pobliskie ogródki i z daleka obserwować kwiatki). Zwróćcie uwagę na ich kolor, kształt. Rozwijajcie swoją spostrzegawczość.

Zabawa "Traf do kosza".

Dziecko z rodzicem lub rodzeństwem podają sobie woreczek (lub szmacianą piłeczkę, kostkę itp.) W pobliżu umieszczony jest kosz (karton lub inny pojemnik), na hasło "stop" dziecko, które trzyma woreczek stara się celnie wrzucić go do pojemnika. Zabawę powtarzamy kilka razy.